

PATRYCJA PROCHOT
Głuchołazy

Język i styl w Ewangelii św. Mateusza

O głębi i urodzie tekstu biblijnego decyduje bogactwo treści i sposób przekazu, a więc język i styl biblijny. Literackość przekazu nasycona jest wieloznaczną symboliką, metaforą i alegorią, a jednocześnie cechuje ją niezwykła prostota i jasność. To również sprawia, że Pismo Święte bez wahania można nazwać „Księgą nad Księgami”. Ewangelie podobnie jak wszystkie księgi Starego i Nowego Testamentu ujęte są w formę utworu literackiego. Mają ukształtowaną kompozycję, własne środki obrazowania, na które składają się język i styl. Przy analizie Ewangelii, jej językowych walorów, należy uwzględnić wszystkie metody badawcze. Stosuje się je podobnie jak w przypadku analizy każdego innego dzieła literackiego. Nie można zrozumieć głębi ewangelicznego przekazu bez uwzględnienia jego tła historyczno-obyczajowego, kulturowego i literackiego. Trzeba więc mieć na uwadze epokę Nowego Testamentu — sytuację polityczną Palestyny, zależność Palestyny od Imperium Rzymskiego, zderzenie nauki Chrystusa z religią judaistyczną, kontakt Jezusa z kulturą zachodnio rzymską. Bez zrozumienia tych zjawisk tak samo niejasny jest tekst Ewangelii, jak niejasny będzie oderwany od kontekstu historyczno-kulturowego tekst *Iliady* Homera. Czytelnik europejski Pisma Świętego, w swoich rozważaniach uwzględnić musi również fakt, że Ewangelie związane są ściśle z kulturą starożytnego Wschodu. Ten fakt bowiem nie pozostawał bez wpływu na kształt całego dzieła i sposobu wyrażania w nim swojej myśli. Dla kultury i literatury starożytnego Wschodu charakterystyczne było posługiwanie się symbolami, alegoriami, metaforami. Z pewnością z wielką trudnością spotka się czytelnik przy próbie klasyfikacji

gatunkowej Ewangelii. Nie są to bowiem dzieła jednorodne. Rozpatrując je w kategoriach literackich trzeba wyodrębnić przede wszystkim opowiadanie jako podstawową formę podawczą, której narracja nadaje charakter dziełom epickim. Obok opowiadania pojawiają się inne gatunki literackie takie jak — hymn, a także dialog, czyli rozmowy Jezusa z apostołami lub przypadkowo spotkanymi ludźmi proszącymi o wyjaśnienie trapiących ich wątpliwości etyczno-filozoficznych. W Ewangelii występują również mowy religijne, kazania i modlitwy. Częstą formą literacką jest przypowieść. Niestety nie zachowały się do naszych czasów oryginalne rękopisy Ewangelii. Wszelkie dokumenty w starożytności spisywane były ręczne na papirusie lub pergaminie. Do naszych czasów przetrwały jedynie odpisy Księgi Świętej w liczbie około 4700.

Teksty Nowego Testamentu powstały w języku greckim, z wyjątkiem Ewangelii według św. Mateusza, napisanej prawdopodobnie po aramejsku. Zgodnie z tradycją Kościoła pierwsza Ewangelia jest dziełem św. Mateusza.

Mateusz był to dawny celnik Lewi, późniejszy apostoł, uczeń Chrystusa. Cała treść dzieła św. Mateusza, a więc jego styl i język oraz podane szczegóły, wskazują na osobę pochodzenia żydowskiego, która to doskonale zorientowana jest w sytuacji i w czasach, o których pisze. Niestety tekst aramejski szybko zaginął. Pozostały jednak liczne jego tłumaczenia na język grecki. Prawdopodobnie w związku z tym, że tłumacze nie mogli poradzić sobie z niektórymi wyrażeniami aramejskimi, nie znajdując w języku greckim dla nich odpowiedników, w związku z tym pozostawili w niektórych miejscach w tekście wyrazy w języku aramejskim. Święty Mateusz obrał sobie za cel stworzenie obrazu, w którym Pan Jezus jest Mesjaszem, obiecany Zbawicielem świata. Dlatego też apostoł wykazuje szczególną staranność w przypomnieniu tekstów proroczych o Chrystusie i ich wypełnieniu. Mateusz przekazał w swej Ewangelii wiele szczegółów z życia i nauki Pana Jezusa. W jego tekstach odnaleźć można np.: przekaz z Kazania na górze (św. Łukasz podaje go we fragmentach), przypowieść o kąkolu i skarbie ukrytym, o drogocennej perle, o dziesięciu pannach i dziesięciu talentach, pokłonie Magów, rzezi niewiniątek, ucieczce do Egiptu, opisie sądu ostatecznego. Tak szczegółowych informacji o działalności Chrystusa nie przedstawił żaden inny Ewangelista.

W porównaniu z Markiem zauważa się u Mateusza prymat słowa nad materiałem narracyjnym oraz ograniczenie się do najniezbędniejszych szczegółów.

Mateusz skraca więc opowiadania Marka, koncentrując się na logiach Chrystusa. Następnie aktualizuje i reinterpretuje materiał źródła¹.

Ponadto „w bogactwie słownictwa i jego doborze, a także w poprawności języka Mateusz wyraźnie przewyższa Marka, ustępuje jednak Łukaszowi”². W językowym obrazowaniu Bóg przedstawiony jest jako Ojciec. Tego typu określenie Stwórcy pojawia się u Mateusza najczęściej. W prostocie słów pojawiają się metaforyczne obrazy przypowieści. Język stanowi tu narzędzie przekazu tym sugestywniejsze im bardziej klarowne ale nie pozbawione cech literackich. Np.:

Strzeżcie się, żebyście uczynków pobożnych nie wykonywali przed ludźmi po to, aby was widzieli; inaczej nie będziecie mieli nagrody u Ojca waszego, który jest w niebie (Mt. 6,1).

A ojciec twój, który widzi w ukryciu odda tobie (Mt 6,4).

1. Wrażliwość kompozycyjna

Święty Mateusz okazał się być autorem obdarzonym wyczuciem literackim i wrażliwością na kompozycję swojego dzieła. Ewangelię Mateusza charakteryzuje kompozycyjna technika cykli. Apostoł zebrał je w grupy, w skład których wchodziły mowy i cuda Jezusa. W cyklach mów zazwyczaj stosuje zasadę grup siódmkowych, a w cyklach cudów — grup trójkowych. W trosce o kształt dzieła cykle mów przeplata cyklami cudów, co z pewnością ożywia materię literacką.

Mateusz ukazując dzieje Jezusa przedstawia go przede wszystkim jako Nauczyciela Kościoła. Jezus–Mesjasz, urzeczywistnia wszystkie proroctwa starego Testamentu, a nie znalazłszy zrozumienia i posłuchu wśród narodu wybranego, daje początek nowej społeczności zwanej Kościołem. W Ewangelii tej istotne są wielkie mowy wygłaszane przez Jezusa, a więc: Kazanie na górze (rozd. 5–7), mowa misyjna (5,5–42), mowa przez przypowieści (13,1–52), mowa o ostatecznym przyjściu Jezusa (rozd. 24–25). Styl Ewangelii Mateusza określa się jako styl semicki, do którego włączyć należy sze-

¹ J. CZERSKI, *Wprowadzenie do Ksiąg Nowego Testamentu*, Opole 1996, s. 45.

² F. GRYGLEWICZ, *Wstęp do Nowego Testamentu*, Poznań–Warszawa 1969, s. 201.

reg elementów, między innymi — inkluzje, paralelizmy, schematy liczbowe. Jeżeli chodzi o te ostatnie J. Czernski pisze:

W schematach liczbowych wyróżniają się liczby: 3, 4 i 7. Szczególną rolę odgrywa liczba 3. (...) Jezus jest trzykrotnie kuszony (4,1-11); w kazaniu na górze: dwa bloki antytez po trzy w każdym (5,21-32 i 5,33-48), trzy formy przekraczania piątego przykazania i trzy rodzaje kary za nie (5,21-22), trzy formy praktyki sprawiedliwości (6,2-18). (...) Schemat oparty na liczbie 4 występuje na przykład w strukturze ośmiu błogosławieństw: dwa bloki po cztery (5,3-10) i w bloku cudów: dwie serie po cztery opowiadania (rozdz. 8-9). Często pojawia się też cyfra 7. Np.: siedem prośb Modlitwy Pańskiej (6,9-13), siedem demonów (12,45), siedem chlebów i siedem koszów (15,34.36.37), przebaczenie: 7 i 77 razy (18,21-22)³.

Wśród paralelizmów w stylu św. Mateusza wyróżnić należy następujące trzy formy:

- 1) „paralelizm antytetyczny” przeciwstawiający w drugiej części myśl, która została wyrażona w pierwszej: „Nie sądźcie, że przyszedłem pokój przynieść na ziemię. Nie przyszedłem przynieść pokoju, ale miecz” (Mt 10,34);
- 2) „paralelizm syntetyczny” myśl, która zostaje wyrażona w pierwszej części zostaje w następnej rozwinięta: „A kto przysięga na niebo, przysięga na tron Boży i na Tego, który na nim zasiada” (Mt 23,21);
- 3) „paralelizm synonimiczny” polegający na powtórzeniu tego samego pojęcia w inny sposób: „Nie sądźcie, abyście nie byli sądzeni” (Mt 7,1).

2. Systematyzacja

Teksty Mateusza są uporządkowane, a co za tym idzie w pewien sposób też usystematyzowane.

Polega to na tym — pisze F. Gryglewicz — że autor przez przekazane przez tradycję słowa Jezusa czy też epizody z Jego życia komponuje w duże jednostki tematyczne; nie tyle chce relacjonować co pouczać. Układ systematyczny lepiej odpowiada temu celowi. Stąd też wielkie mowy Ewangelii Mateusza w przeważającej części należy uznać za kompozycję autora: słowa czy przypowieści⁴.

Apostoł zestawia z sobą teksty o podobnej formie i treści. Można to szczególnie zauważyć wśród wypowiedzi Chrystusowych, w jego sześciu wielkich

³ CZERSKI, *dz. cyt.*, s. 46.

⁴ GRYGLEWICZ, *dz. cyt.*, s. 202.

mowach: Kazanie na górze, mowa misyjna, przypowieści, zasady regulujące życie Kościoła, mowa przeciw faryzeuszom, mowa eschatologiczna.

W porównaniu z tekstami św. Łukasza, czy też św. Marka, Mateusz ma tendencję do skracania i upraszczania tekstu swojej Ewangelii, a dzieje się to wyłącznie w sekcji opisowej. Szczególnie zauważalne jest to w opisach cudów i w opisie męki. Ewangelista bardzo często opuszcza plastyczne szczegóły i skupia swą uwagę na samej istocie faktu. Stąd też w porównaniu z „żywołowością” przekazu św. Marka relacje Mateusza wydają się być bezbarwne i bezosobowe. Charakteryzując styl ucznia Chrystusa, należy wziąć również pod uwagę występujące w nim inkluzje, czyli figury polegające na zamknięciu wybranego fragmentu literackiego identyczną lub analogiczną formułą. Np.:

Jezus, widząc tłumy, wyszedł na górę. A gdy usiadł, przystąpili do Niego Jego uczniowie. Wtedy otworzył swoje usta i nauczał ich tymi słowami (Mt 5,1-2).

Gdy Jezus dokończył tych mów, tłumy zdumiewały się Jego nauką. Uczyl ich bowiem jak ten, który ma władzę, a nie jak ich uczeni w Piśmie (Mt 7,28-29).

3. Użycie stylu potocznego

Ewangelie św. Mateusza charakteryzuje pewna niejednorodność stylistyczna. Obok fragmentów pełnych artyzmu, znajdują się teksty dość bezbarwne. Ich język odznacza się pewnego rodzaju powściągliwością. Brakuje w nich przede wszystkim obrazowych, pełnych plastyki opisów. Fakty opisywane są rzeczowo, konkretnie i sucho, bez jakichkolwiek ornamentów stylistycznych. Nad emocjonalnym przeżyciem górę biorą racje rozumowe. Wskazują na to częste cytowanie mów Jezusa, które mają pobudzić do refleksji. Te fakty zdają się przemawiać za argumentem, że Mateusz występuje jako nauczyciel pouczający i pragnący przekonać. Jego Ewangelia to w pewnym sensie materiał dla potrzeb katechetycznych pierwszych wspólnot chrześcijańskich. Choć jak pisze we *Wprowadzeniu do Ksiąg Nowego Testamentu* J. Czernski:

Redaktor ostatniej, czyli kanonicznej ewangelii Mateusza posługuje się bogatym słownictwem, ustępując pod tym względem jedynie Łukaszowi. Najczęściej występujące w tej ewangelii słowa i zwroty, to królestwo niebios — 32 razy, uczeń — 72 razy, sprawiedliwość — 7 razy, sprawiedliwy — 17 razy, ziemia — 43 razy oraz inne⁵.

⁵ CZERNSKI, dz. cyt., s. 45.

Wskazanie wyrazów i związków wyrazowych charakterystycznych dla stylu potocznego nie jest łatwe. Nie dysponuje się bowiem pełnym rejestrem takich środków, a kwalifikatory w słownikach nie są w tym przypadku wystarczającym kryterium, zwłaszcza, gdy uwzględnimy wewnętrzne zróżnicowanie stylu potocznego. W tekście sakralnym mogą się znaleźć środki językowe z górnego rejestru stylu potocznego, które to graniczą z jego odmianą standardową. „Większość leksyki uznawanej za «typowo potoczną» należy do niższych rejestrów tego stylu” — pisze Tadeusz Skubalanka⁶. Niemniej jednak można wskazać kilka przykładów zastosowania leksyki należącej do stylu potocznego. Należy tu wymieniana w ewangelii „dwudrachmówka” (Mt 17,24) oznaczająca nazwę podatku świątynnego. Wyrazu tego nie notują słowniki języka polskiego. Jest więc to forma doraźnie utworzona, co w potocznej komunikacji zdarza się bardzo często. Sposób utworzenia tego rzeczownika także wskazuje na nawiązania do stylu potocznego, np.: „Umówił się z robotnikami o denara za dzień” (Mt 20,2). Co oddaje się w tzw. tłumaczeniu dynamicznym przez: „Umówił się z kilkoma po denarze za dniówkę”

3.1. Formy regionalne

Do cech słownictwa potocznego zalicza się także występowanie w nim form regionalnych. W tym miejscu Biblia Tysiąclecia ma „krzewy”, a przekład dynamiczny — „ziele”. Jak wiadomo „jarzyna” jest wyrazem o zróżnicowanym znaczeniu i w zależności od regionu może znaczyć: wszelkiego rodzaju warzywa, wybrane warzywa lub zboże siane wiosną.

Regionalizmy leksykalne — pisze Hanna Koneczna — znajdujemy zarówno w DN, jak i NTdyn w Mt 3,12, gdzie czytamy: DN: „On ma szufle w rękę i będzie czyścił swoje boisko”, NTdyn: „Trzyma w rękach szufłę, aby oczyścić pszenicę na klepisku”. Zarówno „boisko”, jak i „klepisko” SJPSz opatruje kwalifikatorem „regionalny”⁷.

Z zasobu środków stylu potocznego czerpie także przekład dynamiczny w tłumaczeniu ekspresywnych zwrotów skierowanych do słuchaczy: w Biblii Tysiąclecia — „Plemię zmijowe, kto wam pokazał, jak uciec przed groźącym gniewem” (Mt 3,7); także w innym miejscu Biblii Tysiąclecia — „Węże, ple-

⁶ T. SKUBALANKA, *Rola języka mówionego i pisanego*, w: TENŻE, *Język polski. Poprawność, piękno, ochrona*, Bydgoszcz 1969, s. 9–18.

⁷ H. KONECZNA, *O roli uczuciowej tzw. zaimków konwencjonalnych*, „Poradnik Językowy” 1 (1948), s. 8–12.

mię żmijowe! Żmije, podłe gady!” (Mt 23,23); z przekładu Władysława Witwickiego — „Nasienie żmij!”; z przekładu dynamicznego — „Wy, podłe gady, nie myślcie, że uciekniecie przed nadchodzącym gniewem!” Przekład dynamiczny istnieje w związku ze znaczeniem potocznym słowa „gad” jako zwierzę, stworzenie budzące obrzydzenie, grozę, najczęściej wąż. Apostrofę — „Podły gadzie”, ilustruje znaczenie przenośne „człowiek podły, fałszywy, nikczemny”

Pewne nawiązania do stylu potocznego — pisze H. Koneczna — widoczne są wówczas, gdy tłumacz sięga do wyrazu o znaczeniu konkretnym i dużej frekwencji użycia we współczesnej obiegowej polszczyźnie. np.

BT: „i poszli: jeden na swe pole, drugi do swego kupiectwa” (Mt 22,5).

DN: „i poszli sobie! Jeden na swój folwark, drugi do swojego handlu”.

NTdyn: i poszli sobie — ten na swój folwark, tamten na bazar.

Przytoczony przykład ilustruje ponadto charakterystyczne dla stylu potocznego użycie zaimków wskazujących oraz użycie zaimka „sobie” w charakterze zaimka konwencjonalnego, pełniącego jedynie funkcję uczuciową⁸.

Zdarza się w omawianych przekładach wykorzystywanie potocznych związków frazeologicznych. Do takich należy fraza w przekładzie dynamicznym:

O, nieufni i przewrotni ludzie! Jak długo jeszcze mam być z wami? Jak długo jeszcze mam was znosić? Dajcie mi go tutaj! (Mt 17,17).

W tym samym miejscu w przekładzie Witwickiego elementem potocznym jest dodana do czasownika partykuła: „Przyprowadźcieno mi go tutaj”.

Nacechowane stylistycznie wydaje się także wyrażenie „po cichu” — w rozumieniu tajemnie. Zastosował je Witwicki w następującej frazie: „chciał ją po cichu odprawić” (Mt 1,19). W Biblii Tysiąclecia jest: „zamierzał potajemnie ją oddalić”. W przekładzie dynamicznym: „postanowił bez rozgłosu zerwać zaręczyny”

3.2. Związki frazeologiczne

Występują w omawianym materiale — pisze Aleksander Wilkoń — również związki frazeologiczne, o których nie można powiedzieć, że przynależą do określonego stylu. Słowniki notują je bez kwalifikatora, są powszechnie znane i stosowane. Wydaje się jednak, że ich wprowadzenie do tekstu w miejscach, gdzie w innych przekładach są pojedyncze wyrazy lub długie omówienia, jest zabie-

⁸ Tamże, s. 12.

giem nawiązującym do charakteru komunikacji potocznej. Silne s frazeologizowanie tej odmiany jest bowiem często wymieniane w literaturze przedmiotu⁹.

Frazeologia zapewnia obrazowość i konkretność tekstu, co stanowi istotne cechy stylu potocznego. Jako ilustrację tego stwierdzenia można przytoczyć frazę z Mt 2,16:

Biblia Tysiąclecia — „Wtedy Herod widząc, że go Mędrcy zawiedli...”; z przekładu dynamicznego — „Wtedy Herod, widząc, że magowie z niego zardwili, rozgniewał się bardzo...”; oraz, że — „został wyprowadzony w pole...”

Inny przykład zaczerpnięty z Biblii Tysiąclecia — „nie chciał jej narazić na zniesławienie” (Mt 1,19); z przekładu Witwickiego — „nie chciał jej wystawiać na widowisko”. „Wystawiać kogo na widowisko” zdaje się być wynikiem kontaminacji dwu przytoczonych związków, co nierzadko się zdarza w stylu potocznym.

Wreszcie przykład, w którym frazeologizm pozwala uprościć tekst bez szkody dla jego zawartości treściowej:

Biblia Tysiąclecia — „Wszystkie swe czyny spełniają w ten sposób, żeby się ludziom pokazać” (Mt 23,5); przekład Witwickiego — „A wszystkie swe uczynki spełniają na to, żeby się pokazać ludziom”; przekład dynamiczny — „A jeśli coś robią, to tylko na pokaz”. Wyrażenie „na pokaz” oznacza dla pozor, dla efektu.

Kolejnym przykładem, w którym wykorzystuje się powszechnie znany i stosowany frazeologizm: „spodziewać się dziecka” zostaje użyty w formach:

Biblia Tysiąclecia — „Z Ducha Świętego jest to, co się w niej poczęło” (Mt 1,20); z przekładu Witwickiego — „to, co się w niej poczęło, to z Ducha jest Świętego”; z przekładu dynamicznego — „dziecko, którego się spodziewa, poczęte jest z mocy Ducha Świętego”

Dzięki opisanemu zabiegowi następuje dodatkowo ukonkretnienie tekstu ponieważ w miejsce ogólnego zaimka „to” pojawia się konkretny rzeczownik w słowie — „dziecko”.

⁹ A. WILKOŃ, *Typologia odmian językowych współczesnej polszczyzny*, Katowice 1987, s. 58.

3.3. Składnia

Pewne nawiązania do stylu potocznego widoczne są także na płaszczyźnie składni. Można tu wymienić stosowanie przydawki dopowiadającej.

Biblia Tysiąclecia — „W owym czasie doszła do tetrarchy Heroda wieść” (Mt 14,1); z przekładu dynamicznego — „W tym czasie Herod, zarządca prowincji, dowiedział się”. Przywołane przykłady to konstrukcje stojące na pograniczu funkcji orzekania i określania i jako takie stanowią cechę charakterystyczną stylu potocznego.

Ze zjawisk składniowych warto wskazać także na wyraźne nawiązania do składni tekstów mówionych, między innymi bajki, opowieści. Wykorzystuje się w tym celu formuły początku.

Biblia Tysiąclecia — „Z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak” (Mt 1,18); z przekładu Witwickiego — „A z urodzeniem się Pomazańca to tak było...”. Jak pisze J. Zieniukowa:

W stylu potocznym podstawową rolę pełni zasób środków neutralnych, nazywanych także słownictwem wspólnie odmianowym. Słownictwo to występuje we wszystkich odmianach, zatem trudno wskazać na jego stylotwórczą rolę. Przekład Pisma Świętego daje jednak tu znaczne możliwości. Możemy bowiem obserwować pojawianie się neutralnych, nienasyconych wyrazów w miejscach, w których w innych przekładach sięgano po środki wyraźnie zabarwione stylistycznie¹⁰.

W oparciu o te słowa możemy więc śledzić przejawy stylu potocznego także w tych fragmentach, gdzie nastąpiła eliminacja środków stylu podniosłego. W analizowanych przekładach unika się tzw. wyrazów książkowych, na przykład:

Biblia Tysiąclecia — „Biada brzemienym i karmiącym w owe dni (Mt 24,19); w przekładzie Witwickiego i w przekładzie dynamicznym występuje już: „kobieta w ciąży”

Zamiast książkowego i podniosłego w swym brzmieniu słowa „dziecię”, które to wystąpiło w Biblii Tysiąclecia, jest w przekładzie Witwickiego i przekładzie dynamicznym określenie „dziecko”

W Biblii Tysiąclecia znajdują się słowa: „Wtedy też ukrzyżowano z Nim dwóch złoczyńców” (Mt 27,38); w przekładzie Witwickiego pojawia się

¹⁰ J. ZIENIUKOWA, *Język na pograniczach*, Warszawa 1998, s. 108–109.

w tym miejscu nacechowany ekspresywnie termin „zbójów”, a w przekładzie dynamicznym neutralne, współczesne określenie „przestępca”.

W Biblii Tysiąclecia czytamy: „aby je zgładzić” (Mt 2,13); tak też w przekładzie Witwickiego, a przekład dynamiczny zastępuje „zgładzić” przez „zabić”

Także kwalifikowane przez słowniki jako książkowe „uchodzić”. Biblia Tysiąclecia — „Uchodź do Egiptu” (Mt 2,13); przekład Witwickiego i przekład dynamiczny zastępują neutralnym „uciekaj”.

Eliminuje się także wyrazy przestarzałe. W Biblii Tysiąclecia występuje fraza: „Nie cudzołóż” (Mt 5,27); W przekładzie dynamicznym pojawia się już: „Nie będziesz łamał wierności małżeńskiej”

Na eliminację wyrazów częstych w innych przekładach biblijnych zwróciła uwagę J. Zieniukowa. Problem ten ujęła w następujący sposób:

W zakresie frazeologii rezygnuje się ze stosowania biblijnej metaforyki, np.: BT — „Błogosławiony jesteś Szymonie, synu Jony, bo nie ciało i krew ci to objawiły, lecz Ojciec mój” (Mt 16,17); NTdyn — „Szczęśliwy jesteś Szymonie, synu Jonasza, że ukazał ci to nie człowiek, ale mój Ojciec z nieba”. Przekłady nawiązujące do stylu potocznego rezygnują ze stosowania utartych związków wyrazowych, które utrwaliły się w tradycji jako znamienne dla stylu biblijnego typu „zaprawdę powiadam wam” czy „w owym czasie” itp.¹¹.

Na celowe odchodzenie od utartych, zgodnych z tradycją przekładów biblijnych frazeologizmów przez autorów przekładu dynamicznego zwróciła uwagę Danuta Bieńkowska. Wskazała, że:

(...) rozmiary tych zmian mogą być niewielkie i polegać tylko na wymianie jednego elementu leksykalnego, np. „duch pelen zapachu, ale ciało słabe”, zamiast „mdle”; ale także może to być zmiana formy, struktury frazeologizmu np. „jesteście dla świata jako światło” w miejsce „światłość świata”, aż po zupełne odstąpienie od utartego związku, np. „niech nie wiedzą nawet twoi najbliżsi” zamiast „niech nie wie lewica, co czyni prawica”¹².

Rezygnacja z utartych połączeń wyrazowych wydawać się może zabiegiem zaskakującym, w związku z tym, że znaczny udział frazeologizmów i gotowych formuł językowych stanowi cechę charakterystyczną dla stylu po-

¹¹ Tamże, s. 109.

¹² D. BIENKOWSKA, *O przeobrażeniach polskiego stylu biblijnego*, „Stylistyka” II, Warszawa 1993, s. 107.

tocznego. W tym jednak wypadku rezygnuje się z frazeologii przynależnej do określonego stylu i to czyni tekst nie nacechowanym, a co za tym idzie neutralnym.

Jednocześnie należy pamiętać — pisze Irena Bajerowa — że wiele frazeologizmów biblijnych upowszechniło się w polszczyźnie potocznej, tracąc swe nacechowanie biblijne. Funkcjonują one w mowie codziennej w nowym znaczeniu przenośnym, przy czym przesunięciu znaczenia towarzyszyć może zmiana nacechowania ekspresywnego¹³.

Usytuowanie całego tekstu na płaszczyźnie stylu potocznego musi tym samym powodować eliminowanie tych elementów języka, które w tym stylu mają dodatkową konotację, nie mówiąc już o zmienionym ich znaczeniu. Podczas czytania Ewangelii Mateusza można zauważyć, iż jego stylistyka jest spokojna, bardzo często uroczysta i dostojna — co najbardziej odczuwalne wydaje się w mowach. Z czasem styl ten staje się jednak zbyt monotony z powodu zbyt jednej jednostajności oraz nadmiernego powtarzania identycznych fraz.

W zakresie składni eliminacji ulegają takie wykładniki stylu biblijnego, jak sposób zespolenia międzywypowiedzeniowego. Współczesne przekłady odchodzą od znamiennego dla dawnych przekładów Biblii nadużywania wręcz spójników. W miejsce spójników „i”, „a” — o charakterze kontynuacyjnym — wstawia się spójniki, które uwypuklają powiązania logiczno-semantyczne wersów. Eliminacji ulegają także konstrukcje imiesłowowe. Wymienione zjawiska omawia dokładnie Danuta Bieńkowska, widząc w nich następujące przejawy zmian w obrębie współczesnego stylu biblijnego:

- 1) Przystosowanie tekstu Pisma Świętego do możliwości percepcyjnych odbiorcy, zarówno w odległym średniowieczu, jak i współcześnie sprowadzało się do tych samych reguł postępowania:
 - objaśnianie faktów i zjawisk nieznanych w naszej kulturze poprzez dodatkową informację wyjaśniającą lub rodzimy ekwiwalent;
 - nasycenie tekstu elementami zaczerpniętymi z żywego współczesnego języka.

¹³ I. BAJEROWA, *Kilka problemów stylistyczno-leksykalnych współczesnego polskiego języka religijnego*, w: M. KARPLUK, J. SAMBOR (red.), *O języku religijnym. Zagadnienia wybrane*, Lublin 1988, s. 21.

- 2) Nawiązanie do mowy potocznej w średniowieczu oznaczało bazowanie na leksyce rodzimej i składni języka mówionego. Obecnie oznacza także rezygnację z istniejącej tradycji przekładowej, świadome odejście od stylu biblijnego.
- 3) Wydaje się, że omawiany typ przekładów może pełnić istotną rolę w upowszechnianiu Pisma Świętego, między innymi jako tekst towarzyszący lekturze innych tłumaczeń Biblii, jako swoisty do nich komentarz.
- 4) O potoczności w tekście sakralnym możemy mówić, gdy mamy na uwadze szerokie, antropologiczne rozumienie stylu. Styl potoczny przejawia się w tekście sakralnym poprzez użycie form neutralnych, nienacechowanych, funkcjonujących w żywej mowie. Nie wchodzi tu w grę ani formy stylu podniosłego, ani też nacechowane, ekspresywne rejestry stylu potocznego. Idzie tu zatem o tekst pisany poprawną, żywą, komunikatywną polszczyzną. Językiem, jakim o współczesnych, istotnych, interesujących sprawach mówi wykształcony, kulturalny Polak¹⁴.

Święty Mateusz poprzez swoją Ewangelię jest przede wszystkim wiernym przekazicielem treści o Jezusie i Jego cudach. Nie jest to jednak biernie przedstawienie faktów. Apostoł stara się być również ich interpretatorem. Być może skrótość tekstu ewangelisty stała się środkiem, drogą do interpretacji. Jeśli tak, to o Ewangelii św. Mateusza można powiedzieć, że jej styl i włożona w to dzieło praca redakcyjno-literacka, pozostają w służbie teologii.

Sprache und Stilistik des Matthäusevangeliums

ZUSAMMENFASSUNG

Die Literarizität der Überlieferung des Evangelium des hl. Matthäus ist von mehrdeutiger Symbolik, Metapher und Allegorie durchtränkt. Die Sprache ist ein Werkzeug der Botschaft, je suggestiver je klarer, aber nicht beraubt literarischer Merkmale. In die Einfachheit der Worte sind metaphorische Bilder der Allegorien eingeschrieben. Wie kein anderer Evangelist schuf Matthäus sorgfältig das Bild von Christus

¹⁴ BIENKOWSKA, *dz. cyt.*, s. 108.

als Erlöser der Welt. Er zeigte eine besondere Sorgfalt beim Erinnern an die Prophetentexte. In die Komposition seines Werks hat er ein Schema der Zyklen eingeschrieben. Der Apostel hat diese in Gruppen eingesammelt, die Reden und Wunder Christi enthalten. Der Stil des Evangeliums wird als semitischer Stil bezeichnet, zu dem man eine Reihe von Elementen zählen muss, u. a.: Inklusionen, Parallelismen, Zahlenschemata. Texte des Hl. Matthäus charakterisiert Ordnung, und in Verbindung mit ihr auch eine gewisse Systematik. Der Evangelist verzichtet oft auf plastische Details und konzentriert sich auf das Wesen der Tatsache selbst, daher mag seine Überlieferung im Vergleich mit der Lebendigkeit der Überlieferungen des hl. Markus etwas farbenarm und unpersönlich erscheinen. Die Tatsachen werden sachlich, konkret und trocken beschrieben ohne jegliche stilistische Ornamentik. Das Evangelium nach dem hl. Matthäus stellt die Fakten aber nicht auf eine passive Weise dar. Der Apostel versucht auch ihr Interpret zu sein. Die Stilistik und die editorisch-literarische Arbeit bleiben hier im Dienste der Theologie.